

Nro.

4.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 7go Stycznia 1796.

Gazety.

WŁOCHY.

Z Jenu dnia 5. Grudnia.

Podług powieści niektórych Francu-
zów, strata ich poniesiona w bitwach
od 23. do 29. Listopada jest bardzo zna-
czna. Jeneral *Charlotte* ciężko raniony
został, inni zaś, iako to: Jen: *Hilaire*,
Victor i *Bonel* odnieśli tylko blizny nie-
szko-

szkodliwe. Około 8. szefów batalionowych miało legnąć na placu i t. d.

Mimo to armia Francuska rozpostarła się teraz od *Ventimiglia*, aż do *Voltri*, i coraz świeże odbiera posiłki. Jeszcze dnia 23. Listopada przybyło do *Nicei* 6000. ludzi z armii Pireneów zachodnich.

Statki Korsarskie skojarzonych stojące dotąd w liczbie 30. w porcie *Vado*, szczęściem miały przecie wiatr pomyślny do ucieczki, za zbliżeniem się nieprzyjaciół; iakoż stanęły już częścią w *Livorno* częścią też w *Porto fino* i indziej. Jedna atoli Szalupa Angielska, niewiedząc, że Francuzi są panami *Vado*, z największym bezpieczeństwem wpłynęła do Portu, i wpadła w łapkę, o której najmniey myślała.

Danoszą z Turynu pod dniem 12. Grudnia, że Francuzi zagrażając przez dni kilka *Cena* i *Mandovi*, gdy postrzeegli, że woyska skojarzone w dobrym porządku gotowe były na ich przyjęcie, cofnęli się dnia 7. t. m. z *Nucetto* i *Battifollo* ścigani od letkiej jazdy Austryackiej, która przyprowadziła dużo jeńców. Z początku udali się byli Republikanie do *Gareffio* i *Ormea*, ale potym
wfu-

wfuneli się zupełnie do granic Jenneńskich, gdzie wybierają znaczne prowianty. Od owego czasu skojarzeni osadzili znowu *Bagnasco*, *Mursecco*, i inne stanowiska na granicach prowincyi *Mondovii*.

Flotta Angielska spoczywa ieszcze dotąd na Korfycy, gdzie temi dniami przybył Admirał *Jervis*, który nad nią obejmuje kommandę.

Donoszą z *Madrytu*, że Rząd tamtejszy umyślił założyć Telegrafy, które poczynawszy z *Cadix*, nieprzerwanym pasmem ciągnąć się mają przez Francją aż do *Amsterdamu*. Ten projekt wiele się każe spodziewać użytku, tak w politycznych, iako i handlowych interesach, ile że *Cadix* pierwszym jest punktem wiadomości nadchodzących z obu Indyi. *Cbappe*, wynalazca Telegrafu, już się znajduje w drodze do *Madrytu*, gdzie ma oznaczyć miejsca na obserwatoria. Linia z *Cadix* do *Amsterdamu* ciągnąć się będzie przez *Madryt*, *Bordeaux*, *Paryż*, i *Lille*, około 264. mil Niemieckich. W tych 5. miastach tylko sekret korespondencyi będzie wiadomy, inne zaś pośrednie Telegrafy potrafią pi-

pisać, ale nie czytać. Do miesiąca Maja wszystko ma być ukończone.

NIEMCY:

Zdarzenia Woienne.

Pod dniem 20. Grudnia donosi Feldmarszałek Hr. *Wurmser* z *Manheimu* dalsze szczegóły wydarzeń w bitwach od dnia 9. aż do 13. t. m. zaszłych.

Dnia 9., gdy nieprzyjaciel równo z świtem uderzył był na stanowisko przy *Weyer*, i spędził naszych aż do *Edigbofen*, wyszczegulnił się znacznie Porucznik *Zerbony* z letkiej kawaleryi *Lobkowicza*, który na odgłos bitwy, z własnego domysłu, pospieszył w posilek *Infanteryi*, i wytrzymał pięciokrotny atak przypuszczony do siebie z wielkiem mężstwem i stałością: Nadto odbit około 30. naszych w niewolą zabranych; a nakoniec, gdy konie już mocno zmordowane były, uczynił małą ratyradę; ale gdy mu nadzedł posilek, uderzył znowu na Francuzów, i wyparł ich z opanowanych stanowisk.

Dnia

Dnia 10, gdy Jenerał *Otto* atakowany był między *Schweigenheim* i *Weingarten*, od znaczney sily nieprzyaciół, Kawalerya nasza zaśluzyla sobie na wielkie pochwały; albowiem, niezważając na bagnety, uderzyła odważnie na piechotę, i odparła ją w nieporządku aż do rowów przy *Weisheim*, gdzie ostrzelając się przez kilka godzin, cofnęli się Francuzi zupełnie.

W tych bitwach do dnia 11. Grudnia Jenerał *Pichegru* sam był przytomnym, i już główna jego kwatera była w *Edikhofen*. Sily jego nierównie była liczniejszyza od naszey, a dnia 11. miała się posunąć do *Neustadt*, iak się okazało z przeiętych listów kommanderującego pisanych do Jenerała *Renauld*.

Jenerał *Hotze* wielkie daie zalety swym officyerow i podkommendnem z meństwa, iakie ci okazali w tych bitwach.

Ponieważ zaś dnia 10. t. m. z drugiey strony nieprzyaciel przypuściwszy z przewyższającą znacznie silą atak na
wszy-

wszystkie stanowiska Jenerała *Meszáros*, poczynwszy od *Tripstadt*, aż do *Laudstabl*, przymusił naszych do cofnienia się na góry *Hoch-Speyer*; dla tego dnia zaraz następującego równo ze dniem uderzył Jenerał *Meszáros* wzajemnie na niego, i wyparł go na powrót z miejsc opanowanych. Ale nieprzyjaciel nietracząc czasu, zebrał spiesźnie swe sily, i wypędził naszych znowu z *Schoop*, nadto posunął ieszcze przednią straż swoją aż do do lasu pod *Kaiserlautern*.

Ze zaś Jenerał *Hocze* stale się utrzymywał przy odzyskanych swych stanowiskach, dla tego przedsięwziął Jenerał *Meszáros* w komunikacyi z pierwszym, uderzyć na nieprzyjaciela, i wyprzeć go z opanowanych stanowisk przy *Mippelstein*, *Hoveck* i t. d. Jakoż dnia 13. za przypuszczeniem ataku na front iego, naysmyślniejsze wyniknęły skutki. Nieprzyjaciel ze wsząd odparty został, i zaczął się cofać ku *Dwom - Mostom* z największym pośpiechem. Dwa iego bataliony w sztuki porąbane zostały, i trzy inne odcięte, gdy się uporczywie broniły, po większey także części legły na placu.

cu. Ranni wzięci zaraz zoiłali do lazaretów naszych, gdzie opatrywani są z troskliwością. Zabraliśmy w niewolę 1. Półkownika, 6. (nie zaś 4, jak nam podano w pierwszym rapporcie) Kapitanów, 12. Poruczników, i 257. gemeinów, z 2. wozami Ammunicyi i wiele ręczney strzelby.

Z naszej strony liczymy rannych Ober-Officyerów 36, Unterofficyerów i gemeinów 739., i 68. koni; niedoliezonych 4. Ober-Officyerów, 308. unterofficyerów i gemeinów, i 3. konie.

Strata zaś nieprzyaciół, tak w zabitych iako też i rannych należycie określona być nie może; ale ta musiała być znaczna. W niewolę zabranych liczymy do 843. ludzi.

Z Wiednia dnia 22. Grudnia.

Ponieważ Jenerał *Devins* rzeczywiście już złożył kommendę nad woyskiem Austryacko-Sardyńskim w Włoszech, dla tego Jenerałowi Hr. *Wallis* powierzono

na została kommenda najwyższa tymczasowie nad pomienionym wojskiem.

Nie dawno poymany na brzegach Jenueńskich Baron *Taufferer*, który przeciw swym rodakom śmiał wojować, i odmawiać im ludzi na stronę nieprzyjaciół, przyprowadzony został do Wiednia, gdzie sądzony byź ma kryminalnie.

Palatin Renu podał Notę Dworowi naszemu przez Pełnomocnika swego, w której nalega o uwolnienie aresztowanych w Manheimie przez Feldmarszałka *Clerfayta*, a ośobliwie swego Ministra *Oberndorf*, i Konfiliarza *Salabert*.